

SUNDAR PICHAI

AN UNUSUAL ANGLO-CALABRIAN PROPOSAL

A Letter to Sundar Pichai



FERDINANDO FREGA

LIST DO SUNDARA PICHAI – GOOGLE

SEMANTIC REALITY 2026 · SHAREHOLDERS · 06

List do Sundara Pichai.

Kalabria, Włochy – 21 września 2026 roku

Do wiadomości: Sundar Pichai, Chief Executive Officer, Google & Alphabet Inc., 1600 Amphitheatre Parkway, Mountain View, CA 94043, USA.

DW: Investor Relations Team (investor-relations@abc.xyz)

Temat: Nietypowa propozycja anglo-kalabryjska

Szanowny Panie Doktorze Pichai,

Jestem pewien, że pisze do Pana wielu ludzi. Kiedy władza ekonomiczna i intelekt spotykają się w eleganckim, młodym człowieku wysokiego formatu intelektualnego – który na dodatek wywodzi się z kultury wschodzącej, takiej jak anglo-indyjska – każda prośba czy idea, jaką można wyrazić, staje się możliwa do udźwignięcia.

Moja to po prostu oferta, nie prośba; jestem człowiekiem, który żyje z niczego, i to mi wystarcza, 70 USD miesięcznie.

Tak czy inaczej, jest Pan drugą osobą indyjskiego pochodzenia, która przyciągnęła moją uwagę, ale nie zamierzam opowiadać Panu zwykłej wyreżyserowanej historii; nie jestem aktorem ani nie uprawiam teatru.

Mam przyjemność udostępnić i załączyć e-book książki, którą poświęciłem innemu synowi Indii, równie sławnemu jak Pan, numerowi jeden: panu prezesowi Shaileshowi G. Jejurikarowi (Gillette CEO P&G 2026).

Wygląda na to, że dla mężczyzn z Pańskiego narodu drugie miejsca nie są przewidziane.

Hahaha.

Przeczytałem w Pańskim profilu na Wikipedii, że wśród Pańskich doświadczeń zawodowych była praca konsultanta do spraw zarządzania w McKinsey & Co. To firma, którą dobrze znam od strony struktury i alokacji aktywów; kiedy byłem w Gillette, przed 2003 rokiem, poproszono nas o dostarczenie określonej bazy danych, żeby McKinsey USA mógł przetworzyć dane i zbudować nową strukturę aktywów po przejęciu DURACELL.

Spowodowaliśmy jednak opóźnienie prawie o rok, bo LUDZIE GILLETTE byli skomplikowanymi osobnikami – takimi, jakich nie spotyka się byle gdzie.

Uwielbiam być prawdziwy i przejrzysty.

Moja prośba spotyka się z pionierską architekturą poznawczą, nieprecyzyjną w stylu, ale jedyną w swoim rodzaju.

Oferuję dziesięć banerów reklamowych na mojej stronie gillettenarrative.com na okres zaledwie 4 miesięcy i proszę o doręczenie banknotu 1 USD podpisanego na awersie i rewersie; taka jest wartość mojego przejścia.

Pańska oferta ustawiłaby się jako czwarta w kolejce: po P&G, po WATYKANIE, po WARRENIE BUFFETCIE przychodzi Pan.

Kopia listu wysłanego do BERKSHIRE, również publiczna w sieci, stanowi przez analogię identyczną ofertę dla Pańskiego GOOGLE;

jedyne, co trzeba zmienić, to daty, a poza tym podpis pod umową i zapłata 1 USD.

Czekam na Pański znak, miejmy nadzieję życzliwe potwierdzenie, a jeśli po ludzku pierwsze pytanie, jakie przyjdzie Panu do głowy, brzmi, kim jestem, z góry podaję odpowiedź:

**Frega Ferdinando to po prostu ktoś, kogo istnienia
by się Pan nie spodziewał, a kto jest całkowicie
prawdziwy.**

Ferdinando Frega
BLADEFREGA · Nando the Scribe